



Sygn. akt II PK 238/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa S. P.

przeciwko Nadleśnictwu "P." w P.

o uznanie za bezskuteczne odwołania,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 maja 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w L. z dnia 31 maja 2011 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w G. wyrokiem z dnia 7 marca 2011 r. zasądził od Nadleśnictwa „P.” w P. na rzecz powoda S. P. kwotę 19.158,66 zł brutto tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie z nim stosunku pracy na podstawie odwołania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że S. P., powołany w dniu 8 marca 2002 r. na stanowisko zastępcy nadleśniczego Nadleśnictwa „P.”, pismem z dnia 1 grudnia 2006 r. zwrócił się do nadleśniczego o udzielenie mu urlopu bezpłatnego na czas pełnienia funkcji burmistrza Gminy i Miasta P. Pismem z dnia 4 grudnia 2006 r. nadleśniczy pozwanego Nadleśnictwa poinformował powoda o tym, że na udzielenie urlopu bezpłatnego nie wyraża zgody. W dniu 16 stycznia 2007 r. powód otrzymał z kolei świadectwo pracy wystawione przez pozwane Nadleśnictwo w dniu 5 grudnia 2006 r., wskazujące na to, że S. P. był zatrudniony w Nadleśnictwie „P.” w P. w okresie od dnia 8 marca 2002 r. do dnia 5 grudnia 2006 r., a stosunek pracy został rozwiązany w trybie art. 53 § 1 pkt 2 k.p.

W dniu 22 stycznia 2007 r. powód zwrócił się do nadleśniczego o sprostowanie świadectwa pracy. Podniósł, że przed rozpoczęciem kampanii wyborczej uzyskał zapewnienie zwierzchników o udzieleniu mu urlopu w przypadku wygranej. Ponownie poprosił o zaznaczenie w świadectwie pracy, że przebywa na urlopie bezpłatnym. Doręczonym powodowi w dniu 12 lutego 2007 r. pismem nadleśniczy poinformował go jednak, że nie ma podstaw do zmiany wydanego świadectwa pracy. Mimo to, w dniu 2 lutego 2010 r. powód otrzymał pismo strony pozwanej z dnia 20 stycznia 2010 r. o odwołaniu go ze stanowiska zastępcy nadleśniczego Nadleśnictwa „P.”, na podstawie art. 70 § 1 i 3 k.p. w związku z art. 53 § 1 pkt 2 k.p., art. 35 ust. 1 pkt 2b lit. a ustawy o lasach, z powodu usprawiedliwionej nieobecności w pracy trwającej dłużej niż 1 miesiąc. W wyborach samorządowych, które odbyły się w listopadzie 2010 r. powód ponownie został wybrany do pełnienia funkcji burmistrza Gminy i Miasta P..

Uwzględniając wyżej wskazane ustalenia faktyczne, sąd pierwszej instancji uznał, że rozwiązanie z powodem stosunku pracy na podstawie powołania narusza przepis szczególny art. 35 ust. 1 pkt 2b lit. a ustawy o lasach, gdyż nadleśniczy nie

uzgodnił odwołania z dyrektorem regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych i to uzasadnia roszczenie o odszkodowanie, które przysługuje na podstawie art. 56 k.p. i art. 58 k.p.

W apelacji od powyższego wyroku powód S. P. zarzucił mu naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 69 pkt 2 lit. c k.p. w związku z art. 35 ust. 1 pkt 2b lit. a ustawy o lasach w wyniku uznania przez Sąd Rejonowy wyłączenia możliwości dochodzenia przez powoda przywrócenia do pracy; art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 45 § 2 k.p. przez nieuwzględnienie wyboru roszczenia przysługującego powodowi (przywrócenie do pracy) w wyniku nieuzasadnionego uznania, że zasadne jest zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania, albowiem przywrócenie do pracy jest niemożliwe lub niecelowe; art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 8 k.p. poprzez brak stwierdzenia nieważności odwołania powoda ze stanowiska, w związku z naruszeniem zasady współżycia społecznego, albowiem powód został odwołany ze stanowiska z powodu usprawiedliwionej nieobecności w pracy, w sytuacji gdy przed podjęciem decyzji o kandydowaniu w wyborach na burmistrza Przemkowa był zapewniany przez Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych i dyrekcję regionalną Lasów Państwowych, że w przypadku pozytywnego wyniku wyborów zostanie mu udzielony urlop bezpłatny, a także niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz naruszenie „przepisów procesowych”, tj. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu w treści uzasadnienia, dlaczego Sąd Rejonowy uznał, że przywrócenie powoda do pracy jest niemożliwe lub niecelowe.

Nadleśnictwo „P.” w P., skarżąc wyrok sądu pierwszej instancji w całości, zarzuciło z kolei: (1) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, to jest: czy przy braku ustawowego obowiązku pisemnego potwierdzenia faktu uzgodnienia z dyrektorem regionalnym Lasów Państwowych odwołania powoda ze stanowiska zastępcy nadleśniczego w niniejszej sprawie pozwany rzeczywiście nie uzyskał takiej zgody, jak i terminu w którym faktycznie nastąpiło odwołanie powoda; (2) naruszenie przepisu art. 35 ust. 1 pkt 2b lit. a ustawy o lasach państwowych przez uznanie, że z treści tego przepisu wynika obowiązek pisemnego uzgodnienia faktu odwołania powoda ze stanowiska zastępcy nadleśniczego; (3) naruszenie art. 56

k.p. i 58 k.p. przez zasądzenie odszkodowania za rozwiązanie z powodem stosunku pracy z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów, podczas gdy powód w żądaniu pozwu wnosił o przywrócenie do pracy bez możliwości zastąpienia żądania odszkodowaniem; (4) naruszenie art. 70 § 1 k.p. przez uznanie, iż odwołanie powoda styczeń 2010 r. nie zostało uzgodnione z dyrektorem regionalnym Lasów Państwowych.

Sąd Okręgowy uznał, że apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, zasadna jest natomiast apelacja strony pozwanej i wyrokiem z dnia 31 maja 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok punkcie I w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w punkcie II apelację powoda oddalił, a w punkcie III zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy podkreślił, że niesporny jest istotny z punktu widzenia rozstrzygnięcia ustalony w sprawie fakt, że powód otrzymał w dniu 16 stycznia 2007 r. od pozwanego Nadleśnictwa świadectwo pracy stanowiące o rozwiązaniu łączącego strony stosunku pracy w trybie art. 53 ust. 1 pkt 2 k.p., z dniem 5 grudnia 2006 r.

Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego należy dojść do wniosku, że stosunek pracy stron został definitywnie rozwiązany, albowiem doręczając S. P. w dniu 16 stycznia 2007 r. świadectwo pracy, strona pozwana stwierdziła w trybie określonym art. 97 § 1 k.p. i § 2 ust. 2 rozporządzenia MPiPS z dnia 15 maja 1996 r. rozwiązanie tego stosunku z dniem 5 grudnia 2006 r., w trybie art. 53 § 1 pkt 2 k.p. Jakkolwiek pozwane Nadleśnictwo przed doręczeniem powodowi świadectwa pracy nie złożyło wyrażonego w prawem przewidzianej formie oświadczenia woli rozwiązania z nim stosunku pracy, to doręczając mu takie świadectwo w sposób dorozumiany wolę taką w istocie wyraziło. Wystawienie bowiem świadectwa pracy i jego skuteczne doręczenie nastąpiło tylko i wyłącznie w związku z rozwiązaniem stosunku pracy (art. 97 § 1 k.p.). Powód po otrzymaniu świadectwa pracy ograniczył się tylko i wyłącznie do złożenia wniosku o jego sprostowanie przez zamieszczenie w nim informacji, że przebywa na urlopie bezpłatnym. Brak odpowiedniej reakcji na doręczenie świadectwa pracy należy ocenić jako

dorozumianą akceptację zaistniałego w związku tym świadectwem stanu faktycznego. Powód w istocie pogodził się z dokonaniem z naruszeniem wymaganego trybu rozwiązaniem stosunku pracy. Wystarczyło bowiem, by po otrzymaniu świadectwa pracy wystąpił z powództwem o ustalenie istnienia nadal stosunku pracy. Tak się jednak na skutek zaniechania powoda nie stało.

Skoro zatem stosunek pracy został rozwiązany z dniem 5 grudnia 2006 r., to złożone po upływie ponad czterech lat formalne oświadczenie w tym przedmiocie było bezprzedmiotowe. W okresie od dnia 5 grudnia 2006 r., nie tylko ze względów faktycznych, ale także i z prawnego punktu widzenia, powód nie był pracownikiem strony pozwanej, po tej dacie nie świadczył pracy na rzecz strony pozwanej, nie udzielono mu urlopu bezpłatnego, ani tym bardziej powód nie okazał także gotowości do pracy. Takie zaś bezprzedmiotowe odwołanie i rozwiązanie stosunku pracy, niezależnie od jego zasadności i prawnej poprawności, nie uzasadniało ponad wszelką miarę spóźnionego roszczenia o przywrócenie do pracy, ani też orzeczenia o odszkodowaniu.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 maja 2011 r. pełnomocnik powoda podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego to jest: (1) art. 97 § 1 k.p. przez przyjęcie, że doręczenie powodowi świadectwa pracy wyczerpywało prawem ustanowiony tryb odwołania ze stanowiska i *per facta concludentia* skutkowało rozwiązaniem stosunku pracy pomiędzy powodem a pozwanym, w sytuacji, gdy świadectwo pracy jest oświadczeniem wiedzy a nie woli, nie tworzącym praw podmiotowych ani ich nie pozbawiającym, a wydawane jest dopiero w następstwie rozwiązania stosunku pracy, co wyłącza możliwość uznania, że wywołuje skutek rozwiązania stosunku pracy; (2) art. 70 § 1¹ k.p. w zw. z art. 35 ust. 1 pkt 2b lit. a ustawy o lasach w wyniku uznania, że do rozwiązania stosunku doszło w sposób dorozumiany, w związku z doręzeniem powodowi świadectwa pracy, w dniu 5 grudnia 2006 r. - dacie wskazanej w tym świadectwie, w sytuacji gdy wydania świadectwa pracy nie poprzedzało doręczenie powodowi pisemnego oświadczenia woli pozwanego o odwołaniu powoda ze stanowiska pracy, które to odwołanie winno być (a nie było) uzgodnione z dyrektorem regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych.

Tak poczynione ustalenia skutkowały nierozpoznanie sprawy *ad meritum*, to jest skontrolowaniem przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji w zakresie prawidłowości odwołania powoda ze stanowiska pracy, zawartego w piśmie pozwanego z dnia 20 stycznia 2010 r. oraz poprawności uznania przez Sąd pierwszej instancji, że powodowi nie przysługuje roszczenie o uznanie bezskuteczności odwołania i przywrócenia do pracy na zajmowanym u strony pozwanej stanowisku pracy.

Autor skargi wskazał również na naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 245 k.p.c., w wyniku nieuwzględnienia faktu, że świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym, stanowiącym dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Skutkowało to bezkrytycznym uznaniem przez sąd drugiej instancji, że data rozwiązania stosunku pracy wskazana w świadectwie pracy doręczonym powodowi jest wiążąca, podczas gdy sąd drugiej instancji sam stwierdził, że oświadczenie woli o odwołaniu, które w myśl przytoczonych wyżej przepisów jest podstawą rozwiązania stosunku pracy powoda, nie zostało przez pozwanego złożone (co potwierdza nieprawdziwość danych zawartych w przedmiotowym świadectwie pracy), a pozwany sam akceptował istnienie stosunku pracy do dnia 20 stycznia 2010 r., co wynika z przesłania odwołania powodowi dopiero w piśmie sporządzonym w tym dniu.

We wniosku o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na jej oczywistą zasadność i występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

Autor skargi podniósł, że wydanie świadectwa pracy samo w sobie nie oznacza złożenia oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy. Skoro świadectwo pracy jest oświadczeniem wiedzy pozwanego, następującym po oświadczeniu woli o odwołaniu powoda ze stanowiska pracy, a jak zauważa Sąd Okręgowy uprzedniego oświadczenia woli nie było, to oczywistym jest, że świadectwo pracy jest niezgodne z rzeczywistym stanem faktycznym. Nie można zatem oświadczeniu wiedzy pozwanego nadawać dorozumianych skutków niezłożonego przez pozwanego oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy.

Odmienne ustalenia Sądu Okręgowego stanowią rażące naruszenie przytoczonych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego.

Istotne zagadnienie prawne brzmi natomiast następująco: czy świadectwo pracy może być traktowane jako oświadczenie woli pozwanego o rozwiązaniu stosunku pracy łączącego powoda z pozwanym (w sytuacji gdy przepisy prawa ściśle normują tryb odwoływania zastępców nadleśniczych z zajmowanych stanowisk) oraz czy jego doręczenie powodowi skutkowało rozwiązaniem przedmiotowego stosunku pracy.

W związku z powołanymi zarzutami wniesiono w skardze o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd drugiej instancji, a także o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy. Nietrafnie bowiem uznał sąd drugiej instancji, iż w następstwie doręczenia powodowi w dniu 16 stycznia 2007 r. przez pozwane Nadleśnictwo świadectwa pracy zawierającego informację o rozwiązaniu łączącego strony stosunku pracy z dniem 5 grudnia 2006 r. w trybie art. 53 § 1 pkt 2 k.p. doszło do skutecznego („definitywnego”) rozwiązania tego stosunku pracy. Zgodnie z treścią art. 97 § 1 zd. 1 k.p., w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy. Wykładnia językowo – logiczna tego przepisu musi prowadzić do wniosku, że wydanie świadectwa pracy jest skutkiem rozwiązania stosunku pracy, w związku z czym nie zastępuje (i nie może zastępować) odpowiednich oświadczeń woli pracodawcy w tym zakresie. Wynika to z faktu, iż rozwiązanie stosunku pracy jest czynnością prawną i realizuje się wyłącznie poprzez oświadczenie woli złożone pracownikowi przez przedstawiciela pracodawcy w sposób przewidziany w przepisach Kodeksu pracy właściwych dla tej czynności (w przypadku odwołania chodzi o oświadczenie woli złożone na podstawie art. 70 k.p.). Dlatego też wspomniane oświadczenie woli nie może być

zastąpione przez samo tylko stwierdzenie rozwiązania stosunku pracy w doręczonym pracownikowi świadectwie pracy. Innymi słowy, dopiero rozwiązanie stosunku pracy wskutek złożenia oświadczenia woli przez pracodawcę rodzi obowiązek wystawienia i wydania pracownikowi świadectwa pracy. Zawarta w świadectwie pracy informacja o rozwiązaniu stosunku pracy ma więc jedynie stanowić potwierdzenie złożenia oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy, natomiast nie zastępuje go. W odniesieniu do rozwiązania umownego stosunku pracy stanowisko zarówno judykatury, jak i doktryny prawa pracy jest w tym zakresie ugruntowane. W wyroku z dnia 11 marca 1977 r., I PRN 20/77 (LexPolonica nr 317734, LEX nr 14366) Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że rozwiązanie przez zakład pracy bez wypowiedzenia umowy o pracę z pracownikiem jest czynnością prawną i realizuje się wyłącznie w sposób przewidziany w art. 30 § 1 pkt 3 k.p. przez oświadczenie przedstawiciela zakładu pracy. Oświadczenie takie nie może być zastąpione przez stwierdzenie rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia zawarte w doręczonym świadectwie pracy lub przez dręczenie „obiegówki” względnie przez odsunięcie od pracy (niedopuszczenie do pracy), albo przez inne tego rodzaju - przygotowujące lub realizujące rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia - akty zakładu pracy, których prawna skuteczność uwarunkowana jest wcześniejszym złożeniem przez zakład pracy oświadczenia o rozwiązaniu bez wypowiedzenia umowy o pracę. Analogiczny pogląd wyraził W. Masewicz (zob. W. Masewicz, Niezwłoczne rozwiązanie umowy o pracę, Warszawa 1997, s.62). Z kolei w wyroku z dnia 10 października 2007 r., II PK 33/07 (LEX nr 348305) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że rozwiązanie przez zakład pracy umowy o pracę za porozumieniem stron z pracownikiem jest czynnością prawną i realizuje się wyłącznie w sposób przewidziany w art. 30 § 1 pkt 1 k.p. przez zgodne oświadczenie woli pracodawcy i pracownika. Oświadczenia takie nie mogą być zastąpione przez stwierdzenie rozwiązania stosunku pracy w doręczonym świadectwie pracy w formie jednostronnego oświadczenia woli pracodawcy, które zostało sformułowane, w sposób sugerujący, że pracownik wyraził na nią zgodę. Wypada dodać, iż świadectwo pracy samo nie jest oświadczeniem woli i nie zawiera oświadczeń woli, lecz jedynie oświadczeniem wiedzy. Nie jest też dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. nawet wtedy, gdy zostaje

wydane przez urząd administracji państwowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 1991 r., I PR 422/90, LexPolonica nr 317736 oraz z dnia 17 maja 1996 r., I PRN 40/96, Prok. i Pr. – wkł. 1996, nr 10, poz. 58), ale jedynie dokumentem prywatnym, o którym mowa w art. 245 k.p.c., wobec czego stanowi wyłącznie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Nie zawiera ono elementów ocennych, a tylko fakty wskazane w art. 97 k.p. Ponadto, choć jest dokumentem o szczególnym znaczeniu zwłaszcza dla następnego pracodawcy, nie tworzy praw podmiotowych ani ich nie pozbawia, nie ma też cech wyłączności w zakresie dowodowym w postępowaniu o realizację tych praw. Dlatego też dowód przeciwko stwierdzeniom w świadectwie pracy, jako dokumencie, w ramach postępowania o konkretne roszczenie może być przeprowadzony w każdym czasie, także po upływie terminów z art. 97 § 2¹ k.p. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1990 r., III PZP 15/90, OSNP 1991, nr 4, poz. 45, PiZS 1991, nr 8-9, s. 68 z glosą M. Rafacz – Krzyżanowskiej, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2006 r., I PK 250/05, M.P.Pr. 2006, nr 9, poz. 491 oraz powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2007 r., II PK 33/07, LEX nr 348305).

Wprawdzie w judykaturze zgodnie przyjmuje się równocześnie, że oświadczenie woli pracodawcy może być złożone przez każde jego zachowanie wskazujące jednoznacznie na wolę rozwiązania stosunku pracy, tj. przez czynności konkludentne (art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p.), wobec czego w niektórych szczególnych przypadkach także wydanie świadectwa pracy może potwierdzać złożenie w sposób dorozumiany oświadczenia woli o rozwiązaniu przez pracodawcę stosunku pracy, aczkolwiek z naruszeniem prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2000 r., I PKN 677/99, OSNAPIUS 2001, nr 22, poz. 666), jednakże musi to w sposób jednoznaczny wynikać z całokształtu okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Postawa faktyczna zaskarżonego w niniejszej sprawie orzeczenia nie uprawnia natomiast takiego wniosku. Z jednej bowiem strony powód z całą pewnością nie potraktował otrzymanego w dniu 16 stycznia 2007 r. świadectwa pracy jako dowodu potwierdzającego rozwiązanie stosunku pracy łączącego go z pozwanym, skoro nie zgodził się z dokonany w tym świadectwie pracy zapisem dotyczącym właśnie rozwiązania stosunku pracy i

wystąpił o jego sprostowanie. Nadto we wniosku o sprostowanie owego świadectwa pracy domagał się zamieszczenia w nim wzmianki o tym, iż „przebywa na urlopie bezpłatnym”, który może być wszak udzielony jedynie w trakcie trwania stosunku pracy, a nie po jego rozwiązaniu. Z drugiej strony również pozwane Nadleśnictwo, mimo wystawienia świadectwa pracy wskazującego, że stosunek pracy z powodem został rozwiązany w dniu 5 grudnia 2006 r. „w trybie art. 53 § 1 pkt 2 k.p.”, musiało uznawać, że do rozwiązania stosunku pracy wówczas nie doszło i stosunek ten trwa nadal, choć nie jest przez powoda realizowany, jeśli zważyć, że w dniu 20 stycznia 2010 r. wystosowało do powoda pisemne oświadczenie woli o odwołaniu go ze stanowiska zastępcy nadleśniczego Nadleśnictwa „P.”, na podstawie art. 70 § 1 i 3 k.p. w związku z art. 53 § 1 pkt 2 k.p. i art. 35 ust. 1 pkt 2b lit. a ustawy o lasach, z powodu usprawiedliwionej nieobecności w pracy trwającej dłużej niż 1 miesiąc. Nie można przy tym zgodzić się ze stanowiskiem sądu drugiej instancji, że wymienione oświadczenie woli pracodawcy było „bezprzedmiotowe”. Dopiero ono spełniało bowiem wymogi określone treścią art. 70 § 1 i 3 k.p., stanowiąc czynność prawną skutkującą rozwiązaniem stosunku pracy równoznacznym z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 53 k.p. Spełniało też wymóg wynikający z art. 70 § 1¹ k.p., zgodnie z którym odwołanie powinno być dokonane na piśmie.

Niedochowanie tego wymogu świadczyłoby z kolei o wadliwości (niezgodności z prawem) odwołania, przez co – wobec braku wyłączeń w tym zakresie zawartych w treści art. 69 k.p. – mogło uzasadniać roszczenie o odszkodowanie w związku z niezgodnym z prawem rozwiązaniem stosunku pracy na podstawie art. 56 k.p. i art. 58 k.p. w związku z art. 69 k.p. Podobnie mogło uzasadniać roszczenie o odszkodowanie niedochowanie przez pracodawcę innych wymogów wynikających z przepisów szczególnych, przy czym w okolicznościach rozpoznawanej sprawy chodziłoby o przewidziany w art. 35 ust. 2b lit. 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (j.t. Dz. U. z 2011 r. Nr 11, poz. 59 ze zm.) wymóg uzgodnienia odwołania z dyrektorem regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych.

W tym miejscu wypada również zauważyć, iż w stosunkach pracy opartych na powołaniu, mimo regulacji zawartej w art. 69 pkt 2 lit. a i c k.p., wyjątkowo mogą

znaleźć też zastosowanie przepisy dotyczące orzekania o bezskuteczności wypowiedzeń oraz o przywracaniu do pracy. Takie odstępstwa będą wynikać z uregulowań pozakodeksowych, które mogą oznaczać konieczność sięgnięcia z powrotem do przepisów o umowie o pracę na zasadzie „wyjątku od wyjątku”. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 24 listopada 1992 r., I PZP 55/92 (OSNCP 1993 r. z. 7-8, poz. 116) Sąd Najwyższy przyjął bowiem, że art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16, poz. 95 z późn. zm.), ma zastosowanie do pracowników, z którymi nawiązano stosunek pracy na podstawie powołania, a pracownikowi-radnemu odwołanemu ze stanowiska ze skutkiem równoznacznym z wypowiedzeniem umowy o pracę, bez zgody rady gminy, przysługują odpowiednio roszczenia przewidziane w art. 45 k.p. W uzasadnieniu tej uchwały podkreślono jednakże, iż podstawowym roszczeniem przysługującym pracownikowi powołanemu - radnemu w razie odwołania go bez zgody rady gminy, ze względu na istotę stosunku pracy z powołania, powinno być odszkodowanie, o którym mowa w art. 45 § 1 k.p. Nie można wprowadzić odrzucenia dochodzenia przez takiego pracownika przywrócenia do pracy, ale wówczas, gdy podstawą odwołania prowadzącą do rozwiązania stosunku pracy były zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Wykładnia ta została następnie rozwinięta i odniesiona także do sprawowania funkcji związkowych. W wyroku z dnia 16 marca 1994 r., I PRN 6/94 (OSNAPiUS 1994 r. nr 1, poz. 9) Sąd Najwyższy uznał, że pracownikowi odwołanemu ze stanowiska w sposób równoznaczny z wypowiedzeniem umowy o pracę (art. 70 § 2 k.p.), z naruszeniem art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. Nr 53, poz. 234 ze zm.), przysługuje - na podstawie stosowanego odpowiednio przepisu art. 45 k.p. - roszczenie o odszkodowanie. Równocześnie Sąd Najwyższy wyraźnie zaznaczył, że jedynie wówczas, gdy odwołanie nastąpiło z przyczyn łączyjących się ze sprawowaniem funkcji związkowej, pracownikowi przysługuje roszczenie o uznanie odwołania za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach (por. także wyrok z dnia 3 lutego 1995 r., I PRN 121/94, OSNAPiUS 1995 r. nr 13, poz. 160). Problematyką tą Sąd Najwyższy zajmował się również po uchyleniu nowelą z dnia 14 listopada 2003 r. art. 69 pkt 2 lit. b k.p., stwierdzając w wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I PK 112/09 (LEX nr 577682), że

nawet pracownik podlegający szczególnej ochronie przed rozwiązaniem stosunku pracy musi liczyć się ze specyfiką powołania. O ile w razie wadliwego rozwiązania tego stosunku prawnego może on uzyskać ochronę w postaci odszkodowania, o tyle stosowanie roszczenia o przywróceniu do pracy musi być ograniczone. Chodzi tu o przypadki, w których związek odwołania ze sprawowaniem funkcji nie budzi wątpliwości.

Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego przedstawionemu w uzasadnieniu jego skargi kasacyjnej dokonanie przez pracodawcę odwołania z naruszeniem obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa nie może natomiast skutkować nieważnością odwołania, gdyż zgodnie z obowiązującą w prawie pracy zasadą względnej skuteczności oświadczeń woli dotyczących rozwiązania stosunku pracy, nawet złożenie niezgodnego z prawem (sprzecznego z ustawą) oświadczenia woli nie uzasadnia roszczenia o ustalenie nieważności odwołania na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. i w związku z art. 300 k.p. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 21 września 1989 r., III PZP 41/89, OSP 1992, nr 4, poz. 84 z glosą krytyczną L. Sobol oraz z dnia 23 marca 1993 r., I PZP 1/93, OSNCP 1993, nr 12, poz. 210). W takiej sytuacji, to jest w razie niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę, pracownik może zaś wystąpić przeciwko pracodawcy z roszczeniami przewidzianymi w odpowiednich przepisach Kodeksu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 marca 1999 r., I PKN 631/98, OSN 2000, nr 10, poz. 381 z dnia 16 maja 1997 r. I PKN 170/97, OSNP 1998, nr 8, poz. 239 oraz z dnia 29 listopada 2006 r., II PK 72/06, LEX nr 950400).

Zdaniem Sądu Najwyższego w obecnym składzie, ocena zasadności roszczenia zgłoszonego w związku z niezgodnym z prawem odwołaniem musi również uwzględniać to, czy roszczenie takie w warunkach konkretnej sprawy nie będzie stanowić nadużycia prawa wskutek jego sprzeczności z społeczno - gospodarczym przeznaczeniem lub zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.). Przesłanki rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku nie stanowiło jednak to, iż powód przez wiele lat (od 2006 r.) nie świadczył pracy na rzecz pozwanego, pełniąc w tym czasie funkcję burmistrza Gminy i Miasta P., lecz – co już wyżej zostało podniesione – przyjęcie przez sąd drugiej instancji, że w dniu 5 grudnia

2006 r. doszło do rozwiązania łączącego strony stosunku pracy w związku z dorozumianym oświadczeniem woli pozwanego wynikającym z doręczenia powodowi świadectwa pracy. Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, iż „brak w takiej sytuacji odpowiedniej reakcji na doręczenie świadectwa pracy należy ocenić jako dorozumianą akceptację zaistniałego w związku z tym świadectwem stanu faktycznego”. Takie stanowisko należało wszakże uznać za nieuprawnione. Naruszało ono bowiem, z przyczyn wcześniej wskazanych, przepisy wymienione w podstawach zaskarżenia.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy stanął zatem na stanowisku, że skarga kasacyjna powoda zasłużyła na uwzględnienie. Dlatego też, opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

/tp/